

SPORTOWY

CENA 30 GR

Nr. 29 (374)

SOBOTA, DNIA 21 LIPCA 1928

ROK VIII

Wyjazd ekspedycji polskiej do Amsterdamu
Polska -- Austria w boksie 10:6. Warta na czele tabeli ligowej. 18-cie rekordów pływackich

Olimpiada ma to do siebie, że jej wielkość i waga przyćmiewają na czas dłuższy wszelkie drobne, codzienne wydarzenia...

Tak było i na ostatnim zebraniu pełnego zarządu Zw. Związków: sprawa ekspedycji olimpijskiej wypełniła całą istotną część obrad Z.Z. Chodziło o definitywne ustalenie budżetu i składu liczebnego naszej reprezentacji...

Komisja Olimpijska, przedstawiając ZZ-owi preliminarz, wyraziła pobożne życzenie, aby zanikał się on w wydatkach sumą około 124.000 zł., wobec jednak powiększenia reprezentacji przez Z.Z., wydatki dość poważnie wzrosną...

Oprócz tych subwencji gotówkowych M. S. Wojsk., PUWF. i Sokół dopomagają do zmontowania wyjazdu przez sfinansowanie na własny koszt pewnych gałęzi sportu (hippika, pięciobój nowoczesny, gimnastyka).

Skład reprezentacji lekkoatletycznej Z.Z. określił na 16 zawodników, a oprócz tego zezwolił PZLA na wystąpienie na własny koszt jeszcze 2 zawodników. Jak więc widzimy, jednolita opinia publiczna żądająca zamknięcia naszej reprezentacji w pewną logiczną całość, a nie eksportowania do Holandii kilku dodatków do Konopackich, przyczyniła się do powiększenia składu z 8 na 18 zawodników.

Wobec tego do Amsterdamu wyjadzie we środe, dn. 18 b. m., 5 zawodników: Konopacka, Kobielska (dysk), Breuerówna (100 mtr.), Kłosówna i Tabacka (800 mtr.); oraz 11 zawodników: We ss. Zuber, Kostrzewski i Biniakowski (400 mtr. i 4x400 mtr., Kostrzewski do 400 mtr. przez płotki), Malanowski, Forys i Jaworski (średnie dystansy), Baran (dysk), Nowak (skok wdal), Kojanowski (110 plot.) i Cezik (dziesięciobój), o ile, oczywiście, pozwoli na wyjazd nadwyreżona noga. Kierownictwo lekkiej atletyki składają się będzie z mjr. Głab szał, jako kierownika (na własny koszt), p. Winięwskiego, jako kier. techn., mjr. Szkołkowski, jako kier. finans., oraz trenera p. Kubiaka.

Nierozumiałem, jak historycznie została wybrana ta lista zawodników olimpijskich, przeto postanowiłem odwiedzić osady obu związków, Z.Z. i PZLA, i zapytać, jak do tego doszło...

W wyobraźni jednak sobie, w jakiej sytuacji znajdzie się Zw. Włost., jeżeli na eliminacjach wyznaczonych na 20, 21 i 22 b. m. najlepsze osady w kategoriach czwórki i osiemek uzyskają osady dwóch różnych klubów. Czy wtedy osady należące do jednego klubu, gdyż w przeciwnym wypadku nie da się w ramach 16 wioślarzy zamknąć składu dwóch osad w rezerwowym. Tym jednym klubem dającym 2 osady, mogłoby być tylko K. W. Poznań 04.

W wyobraźni jednak sobie, w jakiej sytuacji znajdzie się Zw. Włost., jeżeli na eliminacjach wyznaczonych na 20, 21 i 22 b. m. najlepsze osady w kategoriach czwórki i osiemek uzyskają osady dwóch różnych klubów. Czy wtedy osady należące do jednego klubu, gdyż w przeciwnym wypadku nie da się w ramach 16 wioślarzy zamknąć składu dwóch osad w rezerwowym. Tym jednym klubem dającym 2 osady, mogłoby być tylko K. W. Poznań 04.

W każdym bądź razie ekspedycja wioślarska będzie najkosztowniejsza, gdyż poza licznym składem zawodników, dochodzi jeszcze koszt transportu łodzi, kierownik ekspedycji i trener. W dziale gimnastyki zespół Sokola, składający się z 16 osób, wyjeżdża na koszt swej organizacji. Drużyna Sokola trenuje obecnie pod Lublinem w majątku A. Zamoyskiego.

Poważnie różnią się ambicje kolarzów od zamierzeń Z.Z., komisja Olimpijska postanowiła wysłać 8 kolarzy, a Zw. Kolarski chce wysłać 8 torowców i 4 szosowców. Oczywiście „nadwyżka” pojedzie na koszt P.Z.T.K.

Reprezentację torową podajemy nam innym miejscu.

Reprezentacja na szosę zostanie wyłoniona w bież. tygodniu, po zawodach eliminacyjnych, które odbędą się prawdopodobnie w parku Skaryszewskim. Do zawodów ma być wyznaczonych 8 kolarzy, a z nich dopiero wyłuska się reprezentacyjna czwórka.

Szermierka dysponować będzie 6 zawodnikami, z których 2 stanie do floretu, a zespół do szabli. Wyjazd prawdopodobnie: Segda, Papee, Laskowski, Friedrich, Malecki i Zabielski. Nie opuści też w Amsterdamie swych wychowanków trener Szombathely i kierownik ekspedycji.

Osiem niezawodnych atutów w postaci 8 oficerów do zawodów hipicznych wysłał M. S. Wojsk. na koszt własny. Nazwiska są narazie otoczone mgłą tajemnicy.

Zapaśników wyjadzie czterech na koszt komisji olimpijskiej, oprócz tego możliwe jest wysłanie jednego na koszt Śląska. Ring olimpijski zobaczą: Galuszka, Blaszczyca, Cieniowski, Ziolkowski i trener Szostak.

Mecz Polska — Austria zamocnił zupełnie pojęcia o naszych bokserach. Przegrana faworytów spowodowała zmianę decyzji w ostatniej chwili, tak że wyjechać mają: Głon (kog.), Górny (p.ork.), Majchrzycki (lekka) i Snopek (średnia). Trener Niespel ma zapewnione miejsca, kierownik ekspedycji — też.

W pięcioboju nowoczesnym jedzie — tak jak to było postanowione, czterech zawodników: Szelestowski, Baran, Koprowski i Malyszko. Który z nich będzie na Olimpiadzie rezerwowym zdecydowało forma przed samymi zawodami. Wbrew pogłoskom kulturalnym żądanych eliminacji nie urządzono, a organizowane zawody były tylko — oficjalnie — przejawem ożywionego treningu. Ekspedycję finansuje PUWF. Żeglarsko będzie reprezentować osamotniony zawodnik Wład. Krzyżanowski. Dotrzymywac towarzystwa będzie m. kierownik „ekspedycji” żeglarskiej, też zawodnik, mjr. Osiniński. Żadnych dodatkowych regat w Gdańsku (!) urządzić się nie będzie.

Jako delegaci oficjalni komisji Olimpijskiej jada (już we środe) pp.: Znajdowski, Junosza-Dąbrowski i Kurletto. Jako delegat do Miedzynar. kom. Olimpijskiej jedzie na wł. koszt p. Lubomirski PUWF reprezentowany będzie przez dyrektora urzędu pułk. Urycha. Razem tedy pod biało-amarantowym sztandarem staną na stadionie olimpijskim około 90 zawodników i 26 „oficjeliów”, wliczając w to również 1 trenerów, lekarza, masażystów (aż 3), kucharza i t. d.

Na zakończenie dodać warto, iż holenderska fabryka żarówek Philips ofiarowała do dyspozycji komitetu w Amsterdamie bezpłatnie samochód. Piękny przytykad cudzoziemskiej firmy powinien podnieść ofiarności polskiego społeczeństwa.

Ostatnie mistrzostwa pływackie skłoniły do wysłania do Amsterdamu i jednej pływaczki — Kajzerówny, która osiągnęła minimum olimpijskie. Inne działy sportu, poza wymienionymi, reprezentowane nie będą.



REGATY O MISTRZOSTWO POLSKI W BRDUJĘSIU

Na lewo: trybuna honorowa z gen. Thomme, płk. Ulrichem i p. Radwanem, w środku sculler Barwicki, na prawo mistrzowska czwórka K. W. 04

Zwycięski debiut międzynarodowy boksu polskiego
Świetny triumf 10:6 nad reprezentacją Austrii

Postępy, które poczyniło w ostatnim roku pięściarstwo polskie, są istotnie zdumiewające. Do niedawna jeszcze boks był w Polsce synonimem jakichś nieudolnych prób ujęcia bezładnej biatyki w formy sportowe, dziś odnosi on triumfy w zawodach międzynarodowych.

A gdy dano mu w końcu możliwość zmierzenia sił w meczu międzypaństwowym wyszedł i z tej próby zwycięsko, mimo że przeciwnikiem była

Austria — państwo mające na międzynarodowych ringach markę ustaloną. Mimo jednak zwycięstwa, odniesionego w stosunku do przewidywań, 10:6, zawody rozczarowały nas, gdyż zrewolucjonizowały nieco nasze pojęcia o wartości polskich bokserów.

Przebrali bowiem ci, na których najbardziej liczyliśmy: Górny, Stibbe i Arski. Przegrali naprawdę niezawasze zasłużenie, przyczem przeciwnicy ich byli najlepszymi w reprezentacji Austrii. Zwłaszcza Pospisichl — pokromca świetnego Węgra Gelba i mistrza Europy Niemca Dalchowa, był dla Górno twardej orzechem do zgrzytania, na którym mistrz Polski zламаł sobie zęby, niezbyt zresztą zasłużenie. Bardzo piękną formę wykazali bokserzy poznańscy: Głon i Majchrzycki, świetnie technicznie, jedynie mało skuteczni. Miła niespodzianką sprawili Forlański i Tomaszewski, który mimo braku rutyny i młodości bokserkiej potrafili wynieść ze spotkania 4 cenne punkty. W pełni wykazał swe walory świetny Ślązak Snopek — dowodząc zwycięstwem jeszcze raz dojrzałości olimpijskiej.

Wyniki szczegółowe walk: Waga musza: Forlański (P.) bje na punkty Kuschnera. Poznańczyk ma lekką przewagę techniczną, trafia celnie, rozporządza szybkim ciosem. Waga kogucia: Głon (P.) bje pewnie Czappaka. Zwykle zalety pozn-

niaka — świetna praca nóg, szybkość ciosu, dobra defensywa zapewniłaby mu zwycięstwo i udział w ekspedycji olimpijskiej.

Waga półrękowa: Pospisichl (A.) bje na punkty Górno. Austrjak atakuje początkowo Górno bardzo ostro, co deprymuje Polaka. Powoli otrząsa się Polak z przewagi i zaczyna górować nad przeciwnikiem. Zwyciestwo Pospisichla problematyczne. Wynik remisowy conajwyżej byłby sprawiedliwszy.

Waga lekka: Majchrzycki po doskonałej technicznie walce, zwycięża zasłużenie Blaha. Świetna szkoła i rutyna Majchrzyckiego święciła znowu triumf i przyniosła mu w dorobku godność polskiego olimpijczyka.

Waga półśrednia: Fraberger (A.) — Arski (P.). Walka bardzo wyrównana. Fraberger świetny w defensywie, ataki Arskiego trafiały w mur parad nie do przebicia. Sędziowie ogłaszają początkowo zwycięzczą Arskiego, potem zmieniają decyzję i przyznają dwa punkty Austrii.

Waga średnia: Snopek (P.) zwycięża bez większego trudu rezerwowego (zamiast Zehentmaiera) Rausera. Austrjak poza siłą nic nie pokazał.

Waga półciężka: Tomaszewski (P.) bez trudu zwycięża Gronicha, najsłabszego może z Austrjaków.

Waga ciężka: Stibbe (P.) — Wybrala (A.). Największy zawód spotkania. Stibbe walczy bez serca, dopiero w trze-

ciem starciu zaczyna pracować energicznie, nie może jednak już odrobić straconych punktów.

Sędzia Schroeder z Berlina bardzo dobry, pokrzywdził Polskę, odbierając zwycięstwo Górno.

Na zasadzie wymogów spotkania na Olimpiadzie zostali wyznaczeni: Górny, Głon, Majchrzycki i Snopek. Stibbe i Arski, wbrew przewidywaniom, nie zdali egzaminu z dojrzałości olimpijskiej.



MAERZ (GIZOWIEC)



MAERZ (GIZOWIEC) mistrz Polski w skokach do wody.

Ostatnie wiadomości zagraniczne

Włochy wygrały finał strefy europejskiej o puchar Dawisa, b'jac Czechosłowację 3:2. Oto wyniki: Morpurgo — Macenauer 6:3, 6:3, 6:4. Morpurgo — Koželuh 6:1, 6:2, 6:0. Gaslini — Macenauer 0:6, 6:4, 6:4, 6:3. Koželuh — Gaslini 6:1, 9:7, 3:6, 6:4. Koželuh, Macenauer — Morpurgo, Gaslini 8:6, 4:6, 6:4, 6:4.

100 mtr. Wykoff 10,6, Bracey, Simpson, Mac Allister mieli ten sam czas. Paddock, Scholz odpadli w przedbiegach, 200 mtr. — Borach 21,2, 2) Sharkey 21,4, 3) Paddock 21,5; kula — Brix 15,54. Rothert 15,25, Kuck 15,18, Kreuz 15,10. Skok wdal — Mann (re kord światowy) 7,905, 2) Hubbard 7,69. Dziesięciobój — Doherty 7600 pkt. Mistrz Ameryki i faworyt Elkins naradzał się.

Wyniki eliminacji amerykańskich dały między innymi następujące:



NAJLEPSI BOKSERZY WARTY od lewej: Arski, Majchrzycki, Głon. Dwaj ostatni odnieśli na meczu z Austrią dwa zwycięstwa.



NAJSZYBSZA PLYWACZKA POLSKI p. Lzycka (AZS, Warszawa) triumfowała na 100 mtr. na zawodach o mistrzostwo w czasie nowego rekordu polskiego.



CRACOVIA — HASMONEA 3:2 Zacięta walka napasnika Cracovii — Wójcicka z króga obrony drużyny izraelskiej.

Warta zdobywa prowadzenie w Lidze bijąc Czarnych 2:1

Do spotkania tego staje Warta z Kniolą w miejsce Szerkego. Czarni na składe: Krasicki, Konopacki, Olejniczak; Konec, Witkowski, Ozajst; Ostrowski, Chmielowski, Nastula, Harasymowicz, Drapała. Pierwsze minuty wykazują przewagę Warty. Mimo to ruchliwa drużyna gości...

Wynik dla Warty zasłużony. Sedziował dobrze p. Rosenfeld z Bielska. Mistrzostwa klasy A: PZOPN-u: Pogoń - Sparta 3-1 (0:0). Poznań - Olimpia 2:0 (1:0). Legia - Stella 6:1 (2:1).

Znów rekord światowy Konopackiej Dysk oburącz 65.38 mtr.

Halina Konopacka pobila znów rekord światowy w rzucie dyskiem oburącz, osiągając 65.38 (dawny rekord wynosił 64.60). Przemocem prawa ręką dała jej 37.67, lewą - 27.71. Forma Konopackiej nie pozostawia nic do życzenia. Rzuć jej wahała się stało w granicach 38 mtr.; poziomem takim nie może się pochwalić żadna inna dyskobolka na świecie.

W dniu 28-go lipca r. b. nastąpi otwarcie głównych Igrzysk Olimpiady letniej. Aby sprostać obowiązkom aktualności dziennikarskiej i zaspokoić niezwykłe zainteresowanie opinii przebiegiem walki zawodników polskich "Przebiegiem walki zawodników polskich" będzie w okresie olimpijskim wychodził dwa razy w tygodniu: raz, jak dotychczas - w poniedziałek wieczorem, a drugi raz - w czwartek wieczorem.

Cracovia zwycięża Hasmoneę 3:2 przy znacznej przewadze

CRACOVIA - HASMONEA 3:2 (0:1). Straszliwy upał dał się we znaki i drużynom i publiczności. Ta ostatnia - jak w Anglii - siedziała bez marnych. Tempo gry wytrzymała jednak publika lepiej od drużyn i krzyczała do końca. Wskutek gorąca gra przechodziła rozmaite fazy. Przewaga Cracovii była znaczna.

wbrew wynikowi. Atak przy lepszym wykorzystaniu sytuacji podbramkowej, mógł uzyskać 3 razy tyle. Zastępujący Gintla Mysiak, kombinacyjnie doskonale, zdradza brak rutyny pod bramką. Podobnie ma się rzecz z Wójcikiem. Kontuzjowany Sperling grał b. mało. Kaluża i Kubicki w formie. W pomocy Chruszczyński najlepszy, przewidywaliśmy ofensywnie. Rozbity Calder w obronie statystował. Szumiec dobry.

Trzecia porażka Pogoni w Warszawie Polonia bije Lwowian 3:2

Obecna Pogoń jest bolesnym potwierdzeniem wielkiej prawdy, że nic nie ma na świecie trwałego i że w porę ustąpić z areny sportowej jest równie trudno jak z przyszłościowych desk scenericznych. Zaprzeczona w swój rzeczywistość imponująca i lub czterokrotnego mistrza Polski, kroczyła w ciągu wielu lat od triumfu do triumfu, Pogoń zapomniała zupełnie o... przyszłości.

W tym dniu 28-go lipca r. b. nastąpi otwarcie głównych Igrzysk Olimpiady letniej. Aby sprostać obowiązkom aktualności dziennikarskiej i zaspokoić niezwykłe zainteresowanie opinii przebiegiem walki zawodników polskich "Przebiegiem walki zawodników polskich" będzie w okresie olimpijskim wychodził dwa razy w tygodniu: raz, jak dotychczas - w poniedziałek wieczorem, a drugi raz - w czwartek wieczorem.

Wyciąg kolarski Kraków -- Zakopane Zwycięstwo Kłosowicza przed Michałkiem

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

Wyciąg kolarski Kraków -- Zakopane Zwycięstwo Kłosowicza przed Michałkiem

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

Pływacy polscy w trójmeczcu Polska - Czechosłowacja - Jugosławia

Kapitan sportowy PZP, p. Fischer po mistrzostwach ustalił następujący skład polskiej reprezentacji na Mistrzostwa słowiańskie w Pradze: Panowie: 100 m. - Kuncewicz, Matysiak, ew. Sienkowski; 400 m. - Kot, Kratochwila, ew. Matysiak; 1500 m. - ci sami; 200 m. klas. - Jurkowski, Kotkowski; 100 m. naważnik - Trytko, Schönfeld; skoki z trampoliny - Macz, Sienkowski, (Skoki wieżowe nie odbędą się). Sztafeta 4x200 m. - Kot, Matysiak, Sienkowski, Kuncewicz, rez. Kratochwila.

Rewja sportu robotniczego w grodzie podwawelskim

Zapowiadany od kilku miesięcy i Małopolski Robotniczy Zlot Sportowy w Krakowie na boisku Legii Jurzeńki i Stadionie Wolskim, wypadł pod każdym względem wzorowo. Z całej Małopolski z licznych ośrodków robotniczych w całej Polsce, z zagranicy, w tym szczególnie licznie z Czechosłowacji, przybyło do Krakowa na Zlot z górą 2000 uczestników. Wykazy w poszczególnych działościach były następujące: Lekka-athletyka: Pięciobój: Skra (Piotrków), 100 m. - Radio 11.9 (Warsz.); 1500 m. - Chudomont (Kr.); bieg naprzelaj - 1) Chudomont; oszczep i kula - Lappe (Piotr.); skok w dal - Rzeszka (Potr.) 6.06; skok wysz. - Mytar (Kr.).

MECZE KL. A NA GÓRNYM ŚLASKU

W śląskiej klasie A uzyskano wyniki: Kolejowy K. S. - Różdzeń 7:2 (4:1). Piękne zwycięstwo nad K. S. Różdzeniem odniósł Kolejowy K. S., mimo, że wystąpił z pięciu rezerwowymi graczami, przyczem górował przez cały mecz. Szeregi drużyny Kolejowego K. S. zasilili Dylong (Diana), który na pozycji środkowego pomocnika grał z dużym powodzeniem. Łupem bramkowym podzielił się: Habryka 3, Jaworski 2, po jednej Nowak i Dudek.

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

Polska na Olimpiadzie szachowej

Jednocześnie z Olimpiadą w Amsterdaminie odbędzie się w Hadze Olimpiada szachowa. Polski Związek Szachowy wysłał reprezentację, w skład której wchodzi następujący znani z szeregu zwycięstw mistrzowie: Przepiórka (Warszawa) do turnieju indywidualnego oraz Makarowicz (Warsz.), Blass (Warszawa), Frydman (Warsz.), Chwołnik (Kraków) i Rzedziński (Łódź).

Wyciąg kolarski Kraków -- Zakopane Zwycięstwo Kłosowicza przed Michałkiem

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

Wyciąg kolarski Kraków -- Zakopane Zwycięstwo Kłosowicza przed Michałkiem

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

Wyciąg kolarski Kraków -- Zakopane Zwycięstwo Kłosowicza przed Michałkiem

Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane. Wyciąg kolarski Kraków - Zakopane.

ROWEROWE CYNGLE wioskie „Tabucchi” oraz obrocze drewniane ze składu „Albion” Warszawa, Zielna 32.



# Wielkie dni pływactwa polskiego

## 18 rekordów polskich pływaczek w Królewskiej Hucie

Plan VII-ych zawodów pływackich o mistrzostwo Polski, odbytych 13-15 lipca w strażnicy w Królewskiej Hucie, da się streścić w paru zdaniach: 18 rekordów oficjalnie zanotowanych, kilkanaście innych (w niedzielnym czasie) notowanych półoficjalnie, dalekoko 40 zawodników (wzgl. drużyn) mających czasy lepsze od zeszłorocznych rekordów, jedno minimum olimpijskie Kajzerówny, wreszcie we wszystkich bez wyjątku konkurencjach walka zaciekła, dosłownie o każdy metr na wszystkich miejscach, od 1-go do 8-go. Płonu tak obfitego nie daly zdaje się dotąd w Polsce żadne mistrzostwa w żadnej gałęzi sportu.

Pływactwo Polskie idzie naprzód żywo i w szarego końca szybkiemi krokami zdobywa miejsce w średniej klasie Europy.

Kajzerówna, Fitzówna, Kot, Maerz, Jurkowski — oto nasze największe asy. Lżycka, Sienkowski, Nowakówna, Schmidtówna, drużyna Pozoni, Klaputek — oto największe niespodzianki. Kuncewicz, Tratowa, Schönfeldówna, Matysiak — oto ci, którzy największą pracą doszli do pięknych wyników.

★

Zawody byłyby manifestacją imponującą i piękną w każdym calu, gdyby nie przykry zgrzyt, wywołany niesportowem wycofaniem się AZS-u.

Szczęśliwie jednak jesteśmy już na tyle silni, że wycofanie się najpoważniejszego nawięzłego klubu pozwoliło kończyć zawody prawidłowo i bez udziału tego klubu uzyskać wyniki doskonałe.

### PRZEBIEG ZAWODÓW

Piątek, dn. 13 lipca.  
100 m. nawznak panów. Po 2 przed biegach z udziałem 14 zawodników w finale zwycięża:

1) Trytko (Crac.) 1:30.4 — rekord polski (minimum mistrzowskie jednak nie osiągnięte). 2) Schönfeld (Mak.) 1:32.6; 3) Piotrowicz (AZS W.) 1:33.4;



JURKOWSKI (POLONIA)  
nasz najlepszy pływak w st. klas.

4) Chociński (AZS); 5) Dette (EKS) 1:34.4; 6) Löwinger (Hak.). Poziom niewysoki, ale nadzwyczaj wyrównany. Zwraca uwagę powrót na start słynnego ongiś Dettego.

100 mtr. nawznak pań. Startuje 7 zawodniczek. Zwycięża ogólnie faworyzowana K. Nowakówna (AZS, Kr.) w 1:47.0, a więc w czasie zbliżonym o ułamek sekundy do rekordu. Mistrzostwo uzyskane. 2) Kajzerówna (Giszowiec) 1:47.8; 3) Czoppówna (Gisz.) 1:55.6; 4) Reicherówna (Hak.) 1:55.7; 5) Schönfeldówna (Mak, Kr.); 6) Feilgutówna (Mak.). Jedynie Nowakówna płynęła cwałem.

1500 m. st. dow. dla pań jest szeregami niespodzianką. Początkowo prowadzi Kajzerówna, która na 500 m. uzyskuje czas 10.05.4, bijąc rekord dystansu w stylu dowolnym i klasycznym poczem wycofuje się. Po Kajzerównie prowadzi świetna Ficówna, która zwycięża bez konkurencji, bijąc dwa rekordy: na 1000 m. 22:31.0 i

na 1500 m. 30:46.2, a więc poprawiając wynik Tratowej o blisko minutę. 3) Schmidtówna (Gisz.) 31:20.8 również lepiej od ostatniego rekordu. 4) Tratowa (AZS) 32:09.2, 4) Schreberówna (Mak.). Wszystkie z wyjątkiem Tratowej płyną stylem klasycznym.

1500 m. st. dow. panów jest jedną z najbardziej sensacyjnych konkurencji. Lwowianin Kot swym pięknym, miękki i posuwistym trudem wynosi 400 m. w 6:15.0, a więc niewiele gorzej od rekordu, dalej na 1000 m. w czasie 16:13.0 bije rekord polski o 1:25 (!). Tymczasem Kratochwiła, będący na tym samym poziomie co w zeszłym roku, początkowo idzie na czwartym miejscu, potem wysuwa się na czoło. Matysiak bez specjalnego wysiłku otrzymuje 3-cie miejsce. Na dalszych miejscach walka o każdy metr.

1) Jan Kot (AZS, Lwów) Mistrz Polski. Czas 24:41.3 — rekord polski pobity o 1:16; 2) Kratochwiła (AZS) 25:33.0; 3) Matysiak 26:11.8; 4) Szrajbman (ZAZS) 26:34.5 (lepiej od rekordu zeszłorocznego); 5) Moritz (AZS) 29:33.0; 6) Klein (Mak.) 29:37.

Druh dzień, sobota 14 lipca.  
400 m. styl dow. pań jest beneficem zabitek z Giszowca. Startuje 8 zawodniczek. Kajzerówna prowadzi od startu do mety, mijając 200 m. w świetnym czasie 3:43 i wygrywa 400 m. 7:40.4, bijąc rekord polski o 6 sek. Wynik ten, jako rekord w stylu klasycznym nie będzie uznany wobec nieprawidłowych nawrotów. 2) Fitzówna 7:44.7 (lepiej od rekordu). 3) Schmidtówna (Gisz.) 7:48.8. 4) Tratowa 8:02.5. 5) Lżycka (AZS) 8:24.6; 6) Feilgutówna 8:36.5. Szm.ówna jest rewelacją zawodów.

100 m. st. dow. panów — wielki „derby” polskiego pływactwa. Startuje 17 w 2 przedbiegach, wygranych przez Kuncewicza w 1:14.1 i przez Sienkowskiego w 1:17. W finale walka między pierwszymi 4-ma jest wyjątkowo ostra i do ostatnich metrów. Świeżym wysiłkiem końcowym zwycięża 40-letni kpt. Kuncewicz, zdobywając Mistrzostwo Polski po raz 5-ty z rzędu i poraż szósty poprawiając re-

kord na 1:12.0; 2) Sienkowski (Cracovia) o metr; 3) Matysiak (AZS) o dłoń; 4) Szrajbman 1:17.6; 5) Wielński (AZS) 1:17.8; 6) Czajkowski (AZS) 1:19.0. Świetne czasy całej szóstki mówią wyraźnie o ogólnym postępie. Skoki wycieczne pań dla braku startujących nie odbyły się.

Skoki wycieczne panów. Startuje 2 zawodników. Wygrywa bez trudu dwukrotny mistrz, Maerz z Giszowca, z trudem jednak uzyskując minimum mistrzowskie. Wynik: cyfra miejsc 5, punktów 38.16. Maerz w skokach wyciecznych nie jest lepszy niż dawniej. Zaczyna skoki dobrze, ale nie jest w stanie ich wykończyć. Debiutujący Kuźnia ma dane na niezłego skoczka.

Sztafeta pań 5x50 m. st. dow. — AZS Warszawa niema kompletu i nie startuje. Wygrywa pewny faworyt Giszowiec (Czoppówna, Zakrzewska, Kaj-

zerówna, Fitzówna, Schmidtówna) w czasie 3:52 (rekord polski pobity o 18 sekund!). Średni czas 46 sek. na 50 m.; 2) Makabi Kraków 4:24; 3) Giszowiec II 4:26.4; 4) Makabi II 4:57.7.

Sztafeta panów 4x200 m. o wielką nagrodę wicepremiera Bartla, była jedną z najbardziej efektownych konkurencji. Wygrywa pewnie mistrz zeszłoroczny AZS, Warszawa (Czajkowski, Moritz W., Kratochwiła, Matysiak) 12:33.4, rekord zeszłoroczny pobity o 57 sek. Czas ten jest tylko o 3 sek. gorszy od wyniku naszej reprezentacji w Belgradzie. Czas średni na 200 m. 3:08; 2) Makabi Krak., 13:22.2; 3) Cracovia; 4) AZS III 14:17.9; 5) Giszowiec 14:35.1; 6) Hakoah, Bielsko 15:02. AZS II na drugim miejscu zdyskwalifikowany za złamanie toru.

III-ci dzień — niedziela 15 lipca  
100 m. st. dow. pań był bodajże najbardziej wyrównanym wyścigiem w mistrzostwach. Początkowo prowadzi

ła Schmidtówna, do nawrotu, w drodze powrotnej prawie do końca była na czoło Nowakówna, aż wreszcie Lżycka imponującym finiszem odsadza się od konkurencji, zdobywając bezapelacyjnie Mistrzostwo w czasie 1:33.5 bijąc własny (ostatni) rekord o 4.3 sek., rekord zeszłoroczny zaś o 9 sek (!); 2) Nowakówna 1:36.2 (lepiej od rekordu); 3) Schmidtówna i Tratowa ex aequo 1:38.8; 5) Kajzerówna; 6) Fitzówna 1:40.8, Schönfeldówna wycofała się przed metą.

Kwestia ustąpienia kolejności Tratowej i Schmidtówny stała się powodem demonstracyjnego wycofania się z zawodów drużyny AZS-u, która w dalszym ciągu swe niezadowolone sędziów i żal po zbyt pochopnie powziętej decyzji manifestowała krzykami i innymi objawami niesubordynacji, niedopuszczelnymi dla tak zasłużonego i poważnego klubu.

400 m. st. dow. panów, odbyty już bez udziału AZS-u, wygrywa wspaniały talent Kota. Kot zarywa niebywałym sprytem, mijając sekkę w 1:17 (!), 200 m. w 2:47, a więc o 5 sek. poniżej rekordu, na 300 m. czasem 4:23 poprawia własny wynik o 5 sek. i wreszcie zmęczony, ma słabą ostatnią sekkę, kończąc w 6:00.2, a więc bijąc rekord polski o 11 sek. Przy równomierniejszym rozkładzie sił czas 5:50 był do osiągnięcia; 2) Kuncewicz w nadspodziewanie dobrym czasie — 200 m. w 2:55 i 400 w 6:12.8; 3) Szrajbman ZAZS 6:36.6; 4) Klein, Giszowiec.

200 m. styl klas. panów. Startuje 14 zawodników w 2 przedbiegach, od byłych w sobotę, wygranych przez Jurkowskiego 3:17.7 i Kotkowskiego 3:26.

W finale bezkonkurencyjny Jurkowski rozprawił się z dość groźnymi Słazakami, wygrywając w 3:14.8, w czasie zbliżonym do rekordu; 2) Klaputek (Słaski Kl. Lek Atl.) 3:18.2 (!); 3) Dette EKS 3:19.0; 4) Pauly (Crac.) 3:28.2; 5) Rittermann II 3:30.1; 6) Pietrek. Gisz. 3:33.0. Mimo nieobecności 3 finalistów z AZS-u wyniki naogół bardzo dobre.

Skoki z trampoliny pań: 1) Schlesingerówna, Crac. Cyfra miejsc 5, punktów 47.54; 2) Lindnerówna, Gisz.



KAJZERÓWNA (GISZOWIEC)  
jedyna pływaczka która osiągnęła minimum olimpijskie.

# KOLARSTWO NA GÓRNYM ŚLĄSKU

## Wszechstronna działalność 17-stu towarzystw cyklistów

Kolarstwo na Śląsku posiada oblicze zupełnie odmienne, niż w innych dzielnicach Polski. Tutaj rower jest przedewszystkiem przedmiotem pierwszej potrzeby; używa go niemal każdy robotnik, jeżdżąc do często dość odległych warsztatów pracy.

Z pośród owych tysięcy Ślązaków, używających roweru, młodzież garnąca się do sportu, utworzyła 17-cie towarzystw kolarskich, liczących od 40 do 100 i więcej członków każde.

Rozwój Śl. Związku Kolarskiego ma już swoją historię. Przed pięcioletniem cyklisty byli zrzeszeni w „Okręgu

31” Związku ogólnonieemieckiego. Z chwilą przesunięcia granicy okręg ten został podzielony, wobec czego kolarze szukali organizacji we własnym kraju. Paru więc ruchliwszych, pomiędzy niemi nastąpił już od lat siedmiu godność prezesa, August Skiba, zwołali w jesieni 1922 r. zebranie organacyjne do Katowic, w które przybyli towarzyszy: T. C. Katowice, Król Huta, Halenba, Siemianowice, Pszczyna, Zawadzkie i Nowa Wieś. Ułożono więc statut, wybrano nowe władze Śl. Zw. Cykl. i Motocyklistów i przystąpiono do pra-

cy sportowej, która polegała na urządzaniu wyścigów miejscowych, wyścigów towarzyskich i zawodów kolarskich na sali, więc jazdy artystycznej, jazdy sztucznej i gry w piłkę rowerową.

W r. 1924-m Śl. Zw. Cyklistów nawiązał kontakt z ZPTK i po przeprowadzonych układach wstąpił doń z zastępowaniem pełnej autonomii. Stosunki z ZPTK ułożyły się jak najlepiej, a nawet Śl. Zw. Cykl. urządził z okazji przyjazdu do Związku Polskiego wielkie zawody sportowe, w których pokazał przed delegatami wszystkich

ośrodków kolarskich Polski nieznaną im dotychczas kolarską sztukę na sali i w piće rowerowej. W następstwie tego delegaci zaprosili Polaków Śląskich do siebie na zawody propagandowo-pokazowe. Zwłaszcza gra w piłkę rowerową bardzo podobiała się w Warszawie, Krakowie, oraz w innych miastach.

W wyścigach szosowych pewną nowością są urządzane na Śląsku wyścigi drużynowe, do których staje drużyna złożona z 3 jeźdźców i 2 rezerwowym. Jak dotychczas bieg ten (52 km.) wygrywa stale drużyna T. C. Nowy Bytom.

W wyścigach torowych kolarze Śląscy nie są klasą wybitną. Wpływa na to brak toru kolarskiego, jak również odpowiedniego treningu. W zawodach międzyokręgowych, szosowych Ślązacy stale oddają palnę zwycięstwa gościom, którzy wywyczerzeni jeżdżą po złych drogach z łatwością pokonywają przestrzeń na wyśmienitych gościncach Śląskich.

W roku bieżącym nowy zarząd Śl. Zw. Cyklistów urządza w składzie następującym: prezes (7 raz) A. Skiba, wiceprezes O. Krebs, sekretarzem — A. Kowolik i St. Stęszewski, skarbnik — P. Wandzik, kpt. sportowy — A. Ziembra, oraz M. Koston, A. Otawa i J. Broil.

W roku bieżącym odbędą się jeszcze zawody: 5-go sierpnia międzynarodowy wyścig na trasie 260 km.; 15 sierpnia wyścigi międzyklubowe 80 km.; 2 września klubowe wyścigi 80 i 50 km.; z okazji poświęcenia sztandaru; 16 września wyścigi szosowe drużynami na trasie 56 km.; 7 października wyścigi szosowe dla ustalenia czasu na 1 km. (obecny rekord Śląski 1 min. 37 sek.).

Motocyklisty Śląska zorganizowani są w trzech związkach i jednym klubie. Są to: Śląski Klub Motocyklowy, w którym grupują się przeważnie Niemcy; Polski Klub Motocyklowy stworzony przez komisarza PZPN, kpt. Szydelskiego i sekcję motocyklową AZS w Cieszynie. Ponadto przy Śl. Zw. Cykl. i Motocyklistów jest zrępowanych około 16 motocyklistów.

cyfra miejsc 10, p. 37.42. Minimum mistrzowskie nie uzyskane. Schlesingerówna ma zupełnie niesporządzone linie w locie, jednak wejście do wody pozostawia jeszcze wiele do życzenia.

Skoki z trampoliny panów. Startuje 4 o dobrej klasie. 1) Maerz, Giszowiec, cyfra miejsc 5, punktów 125.76; 2) Sienkowski — Crac. cyfra m. 10, punktów 103.04; 3) Süßmann EKS., cyfra miejsc 15, p. 85.92; 4) Kuźnia, Gisz., cyfra miejsc 20, p. 76.32. Maerz i Sienkowski zrobili postępy ogromne i osiągnęli bezsprzecznie średnią klasę europejską. Stary Süßmann, dwukrotny mistrz z r. 1924 po 4 latach pokazał, że skakać nie zapomniał.

200 m. styl dow. pań. Startuje 8 zawodniczek. Kajzerówna i Czoppówna nie wystartowały na strzał i dopiero po 13 sekundach namysłu i wahań wpadły do wody. Bohaterski wysiłek Kajzerówny, zmierzającej się w wyjątkowej formie do jej drugie miejsce w czasie 3:46.3 — 3:33 sekundy; faktycznie więc pobity został o 7 sekund rekord polski i osiągnięte minimum olimpijskie.

Czoppówna zdołała minąć 2 współzawodniczek. Wypadek Kajzerówny wyrwał jej z rąk mistrzostwo, które miała zdobyć po raz 4-ty z rzędu.

1) Fitzówna, Gisz. 3:42.6, rekord zeszłoroczny wyrównany; 2) Kajzerówna 3:46.2; 3) Zakrzewska (Gisz.) 3:55.6; 4) Reicherówna, Hak. 3:58.7; 5) Feilgutówna, Mak. 4:04.5; 6) Czoppówna, Gisz. 4:25.8

Sztafeta pań 4x100 m. Giszowiec choć bez Kajzerówny, bije rekord AZS-u o 18 sek. w czasie 7:03.9 (Zakrzewska, Czoppówna E., Fitzówna, Schmidtówna); 2) Makabi II 7:40.0; 3) Hakoah 8:09.2; 4) Makabi II.

Sztafeta panów 5x50 m. była jak zwykle pełna emocji, AZS wyszawk-



STEFANŃSKI (AKS)  
nowy mistrz Polski na szosie.

ski, który miał wszelkie szanse zdobycia na własność puchar gen. Sikorskiego nie startuje. 1) Pogoń, Lwów (Jalowy I, Jalowy II, Weisberg, Sulik, Bober) 2:58.2, poniżej zeszłorocznego rekordu; 2) EKS, Katowice 3:04; 3) Makabi Kr.; 4) Hakoah; 5) Giszowiec; 6) Makabi II. Cracovia druga zdyskwalifikowana.

Poza zawodami: Jurkowski pobit własny rekord na 500 m. st. klasycznym w czasie 9:00.4 (poprawa o 15 sek.).

W punktacji ogólnej pucharu M. S. Wojsk. dla najlepszego klubu pływackiego w Polsce zdobył Giszowiec, mając dziś już 213 punktów, przed AZS (90 pkt.) i Makabi Kr. (90 pkt.). Wyniki turnieju weterołu i zawodów długodystansowych tego stana zmienić nie mogą.

AZS Warszawski od lat Giszowcowi puchar, zdobyty przez siebie dwukrotnie wskutek mylnie pojętej godności sportowej



**ZĄDAJCIE WSZĘDZIE**  
ŚWIATOWEJ MARKI  
**PEPEGE**

POLSKI PRZEMYSŁ GUMOWY T.A.W GRUDZIĄDZU.

**OBUWIA**  
SPORTOWEGO LUDOWEGO TENISOWEGO

**TANIE-TRWAŁE-ELEGANCKIE**  
**POPONY DO ROWERÓW**

OBUWIE LUDOWE Z PRZYSZYWANĄ PODESZWĄ №35-41 zł. 5.40.  
OBUWIE SPORTOWE Z PRZYKLEJONĄ PODESZWĄ №35-41 " 6.50.



JAN KOT

**KOMISPOL**  
Spodnie, Swetry, Koszule etc Rakiety:  
Dams. Dams-mal. Jams. Szluzener, Spalding, Staub i inne  
Towo "KOMISPOL" S.A. Krak.-Przedm. 16

# PIERWSZE ZAPISY W BIEGU KOLARSKIM „DOOKOŁA POLSKI”

## Listę zgłoszeń otwiera Feliks Więcek z Bydgoszczy

O rozmachu organizacyjnym oraz niezwykłej żywiołowości i aktualności pierwszego kolarskiego biegu dokoła Polski świadczy najlepiej tok wydawniczy. Biuro Komitetu organizacyjnego biegu codziennie komunikuje nowe szczegóły; niemal tygodniowo, których nie przyniosły świeżych pomysłów i wiadomości.

Bo też ludzie, którzy całą organizację imprezy wzięli w swoje ręce, wzięli się w nią tak ściśle i zabrali się do pracy z wyjątkowym wprost zapałem i uporem, a zarazem — zapałem i entuzjazmem.

Diatego już dziś każdy, kto tylko czuje się z tą gigantyczną imprezą, przedewszystkiem odnosi wrażenie bijące z przygotowań i tężyzny, potęgi i rozmachu, które przewyciężą każdą napókną na drodze przeszkodę. I mimo, że do 7-go września jeszcze daleko, chociaż gigantyczna machina organizacyjna rozpoczęła montować dopiero parę tygodni temu, już dziś wyożnawia się precyzję i siłę tej machiny.

### PIERWSZE ZAPISY

Pierwszy dzień zapisów zapewni listę czterech nazwiskami. Otworzył ją znany szosowic z bydgoski, Feliks Więcek, za którym ulokował się wielokrotny triumfator najcięższych prób długodystansowych, Stanisław Gronowiczowski z WTC, dalej młodzieńki Julian Papowski, który lat temu pięć de-

biutował po raz pierwszy w biegu ulicznym „Expressu Porannego”, a już rok bieżący dał mu zwycięstwo, tak cenne, jak tytuł mistrza województwa warszawskiego, wreszcie Antoni Sliwiński również z WTC, który we wszystkich wielkich imprezach r. b. wykazuje obok wyjątkowego wprost pędu, stale wzrastającą formę.

Triumfator biegu dokoła województwa warszawskiego z r. 1926-go i najbardziej popularny kolarz Polski, Józef Lange, jak słyszemy, zyskuje się również do udziału w Tour de Po-

łogne. Zresztą nie wątpimy, iż do 15-go sierpnia, t. j. dnia zamknięcia zapisów lista ich zwiększy się może nawet dziesięciokrotnie. Czyż można sobie bowiem wyobrazić, aby w Polsce znalazł się taki długodystansowiec, który by nie zechciał startować w biegu dokoła Polski. Co innego, że ten może nie czuć się na siłach, ów nie może wyrobić urrelpu, tamten — niedomagac fizycznie. Wszystkie jednak takie wypadki jeśli się zdarza, potwierdza tylko nasze zdanie; w biegu kolarskim dokoła Polski musi wziąć udział każdy szosowic.

Przy okazji przypominamy, że przy zapisach należy zaliczyć 50 zł, zwrot nie po odbyciu się biegu, a przechodzące na korzyść P. Z. T. K., o ile zawodnik nie stanie do startu.

zorientowania się mieszkańcom poszczególnej miejscowości kiedy przez nie będą przejeżdżali zawodnicy. Licząc bowiem, że przeciętne zawodnicy czelowi przebywać będą 200 km. w czasie około 7 godzin, otrzymani, że jeden km. pokrywają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prostą matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

prosta matematyka pozwoli obliczać porę przejazdu z dokładnością do pół godziny.

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta

Poniżej przy tej kalkulacji pierwsi zawodnicy będą przybywali na etapy już około g. 14 — 15-ej, tak że maruderzy, względnie ci których spotkają oni będą w 2 minuty 6 sekund. Ta



SEICHTER  
Popularny pomocnik Polonii, którego wyobraźnia karykaturzysty uposiadła jako wcielone szatana.

## BIULETYN TYGODNIOWY Z CAŁEGO KRAJU

**Kościan.** Dnia 8 b. m. rozegrała miejscowa Sarmacja zawody z Polonią i Leszno na mistrzostwo kl. B. Wynik 3:0 na korzyść Polonii.

**Leszno.** Miejscowy Sokół pokonał Stelle Śmigleńską 8:0. Meoz ten rozegrany 8 b. m. zakończył rozgrywkę w piłki nożnej o mistrzostwo kl. C, podokregu Leszno. Najbliższą okazała się drużyna Sokola, Leszno, która zdobyła 18 punktów na 20 możliwych.

Na drugim miejscu kroczy Sokół Kościan z 12 punktami. Młodzieńcza drużyna Sokola Leszno, mając wszelkie dane wejścia do klasy B, będzie w przyszłości groźnym przeciwnikiem drużyny B klasowych, tego podokregu.

Do walki o mistrzostwo klasy B, stanęły 3 drużyny: Polonia, Leszno, Sarmacja Kościan i R. K. S. z Rawicza. Każda z drużyn zdobyła po 4 punkty. Powtórne spotkanie odbędzie się prawdopodobnie na neutralnych boiskach.

**Plock.** Ostatnie rozgrywki 1-ej rundy o mistrzostwo m. Plocka przyniosły następujące wyniki: Strzelec — Tur 7:0. Zupna przewaga Strzelców, u których na wyróżnienie zasługują atak z Wasjakim na czele, Makabi — Sila 4:1. Wszystkie bramki dla zwycięzcy zdobył Guterman dla Siły honorowa szarżeli Bibula. Sędziował p. Sekunda.

**Lomża.** Zawody sportowe zlotu Stowarzyszeń Mł. Polskiej (około 1500 uczestników) dały wyniki: 100 m. — F. Grochowski 12 s. Szafeta 4x100 — Lomża 55.4 s. Skok w dal — F. Grochowski 5.35. Dysk — Antonowicz 24.28.

LKS — 33 p.p. 6:0. Za wyjątkiem kilku sporadycznych wypadków wojskowych, przez cały czas przewaga LKS-u. Dla którego bramki strzelili: Cieślak (2), Stańczuk (2) i Archacki (2). Sędzia p. Bryg.

W meczu koszykówki 33 p.p. pokonał 42 p.p. z Białegostoku w stosunku 27:2. Najwięcej bramek strzelili por. Konopka. Sędzia p. F. Zanowski.

**Białystok.** Odbyły się tu zawody lekkoatletyczne Policji Państwowej Województwa Białostockiego. Lepsze wyniki: 1500 — Wieszczak 5:35;

3000 m. — Golebiowski 11:12.7; granat — Musiał 46:08; skok w dal — Kluq 5.37. Egzamina na sędziów lekkoatletycznych złożyli: Ludertowicz, K. t. i Lewin. 42 p. p. — Makabi 2:1. Sędzia p. Ludertowicz.

**Suwalki.** Strzelec (Augustów) — 29 bramek KOP 2:2. Do przerwy Strzelec zdobywa dwie bramki przez Dobryńskiego. Druga połowa przynosi dwie bramki dla 29 batona przez lewego łazownika kpr. Zamorskiego. Brutalnie grał sierzant Deszerufka.

**Grodno.** Makabi — Kraft 3:0. Makabi grając z 3 rezerwowymi nie wykorzystali do przerywy swej przewagi. Sędziował p. Hofbauer.

**Kowel.** WKS — Hasmonea (Równie) 5:2. Najlepszy na boisku bramkarz WKS-u Chmielewski. Sędzia p. Bączkowski.

**Piasek.** 9 bramek łączn. (Brześć) — Hasmonea 2:2. Wyróżnił się obrońcą Hakoah — Wysocki. 9 b. łączn. — Polesia 3:3. W Polesia wszystkie gole zawił bramkarz Niedźwiedzi. Oba mecze o mistrz. klasy B.

**Brześć nad Bugiem.** W zawodach piłki nożnej o mistrzostwo w klasie A, 83 p.p. (Kobryń) uzyskał zwycięstwo z 82 p.p. w stosunku 5:3. Obiedwie drużyny grały równorzędnie. 83 p.p. wygrał dzięki temu, że grał na swoim boisku, odświeżony po deszczu Sędzia p. Rode. Hakoah — Polesia (Piasek) 0:0. Strzelec — Kraft 2:2. Hasmonea — Gwiazda 3:0.

W ubiegłym tygodniu bawił tutaj p. Antoszkiewicz, przewodniczący Wydz. Gier i Dyscypliny PZPN, który ustalił stosunek Okręgu Poleskiego do PZPN. Na przewodniczącego Wydz. Gier i Dysc. Poles. OZPN wybrano por. B. Dasa.

**Lublin.** Zawody o mistrzostwo kl. A Unja — Barkochba (Radom) 6:4 (2:3). Goście okazali się zespołem dość dobrze grającym i uzyskała do przerwy prowadzenie. Unja, mimo czterech rezerwowych, grała z dawno niewidzianą werwą i chęcią zwycięstwa. Szczególnie na wyróżnienie zasłużył lewy pomocnik Świeczkowski.

Na zawodach lekkoatletycznych o mistrz. O. K. III — Nalepa 9 p.p. i. skoczył w dal 6.66 cm. i 6.87 cm.

**Radom.** Makabi — Barkochba II o mistrz. kl. B 3:1. Gra mało ciekawa, przy wybitnej przewadze Makabi. Benjaminek kl. B. po 3 grach ma 6 punktów i stosunek bramek 9:3. Debiut w klasie wyższej zupełnie ładny. Sędziował ten mecz słabo p. Kowalik. Czarni — Plage Łaskiewicz (Lublin) 4:1. O mistrz. kl. A. Zwycięzcę górowali nad słabymi gośćmi. Sędziował dobrze p. Bukowski.

**Makabi komb.** — Pol. K. S. 3:1. Zawody dość żywe przy lekcebiu przeciwna Makabi, która miała niespodziewany sukces w g. gry. Dobry Benjaminek i Jakubowicz. Sędzia p. Zdaneek. Ruchliwa sekcja Kolarska R. K. S.

### Na Podkarpaciu

Wycieczka w Beskidy Śląskie na Orawę i Lipitów urzędują w dniach od 4 do 26 sierpnia Warszawski Oddział Polskiego Towarzystwa Tatrzackiego. Uczestnicy wycieczki zjedzą w ciągu trzech tygodni zachodnią część t. zw. pasa turystycznego po stronie czeskosłowackiej od Frydlandu i najwyższego szczytu na Śląsku Cieszyńskim Lysej Góry, zwiedzone będą kolejno: Racza Hala, Beskidy Śląskie, Magora Orawska, Niżne Tatry, Lipitowsko-Orawskie Hale z Wielkim Choczem, Orawskie Zamki, Rużomberk, Demeńska Jaskinia, a z Lipitawskiego Mikolozasza powrócą uczestnicy do Zakopanego przez Zachodnie Tatry.

Ogólne koszty wycieczki wyniosą około 400 złotych od osoby. Złotowienia (najpóźniej do 30 lipca) należą skierować pod adresem prowadzącego: dr. Mieczysław Orłowicz, Warszawa, Ministerstwo Robót Publicznych. W wycieczkę możliwy jest także udział częściowy.

Pierwszy Górski Bieg naprzetał (4000 m.) o puchar wędrowny zdrojowiska Krynicy odbędzie się dn. 29 lipca. Zgłoszenia zawodników zawiązanych, jak również niestowarzyszonych składac należą do dnia 25 lipca na ręce p. Franciszka Jodłowskiego

### Amerykańskie tempo rozwoju polskiego przemysłu gumowego

już prawie cała Polska chodzi w krajowych kaloszach i śniegowcach

Do rzędu najważniejszych gałęzi przemysłu należy produkcja wyrobów gumowych. Stale wzrastające zapotrzebowanie na rynku krajowym zaspakajane było jeszcze do niedawna przez produkty zagraniczne. Oczywiście rzecz nie wpływała to dodatnio na nasz bilans handlowy.

Za nader szczęśliwy zwrot w tej sytuacji poczytać przeto należy uruchomienie w roku 1924 pierwszej w Polsce fabryki przetworów gumowych pod nazwą „Pepege” (Polski Przemysł Gumowy).

„Polski Przemysł Gumowy” powstał z inicjatywy p. prezesa Samuela Halperina i dyr. A. Deserta w Grudziądzu jako Tow. akcyjne.

W pierwszym okresie istnienia przedmiotem produkcji „Pepege” były jedynie kalosze i to w bardzo skromnej ilości 50 par dziennie.

Pod względem jakości były one niedoścignione i z miejsc zyskały sobie ogromną wziętość, wypierając wytwory zagraniczne.

Od tej chwili rozpoczyna się rozwój zakładów w temple iście „amerykańskim”.

O rozmachu pracy „Pepege” doskonale świadczy to przede-wszystkiem, że po roku zaledwie produkcja wzrosła do kilku tysięcy par kaloszy i obuwia gumowego dziennie, a obecnie dosięgła imponującej cyfry 30 tysięcy par.

### Kursy Nieruchomości Samochodowych

Tadeusza Lenartowicza  
Nowel pki 67. Tel. 507-96

LUMIERE & JOUGLU  
PŁYTY  
FILMY  
PAPIERY  
CHEMICALIA

Dr. H. LEWIN Starszy  
NIECALA 12. telefon 51-19. choroby weneryczne, skórne i błonno błonowe. Przyjmuje od 8 - 12 r. i od 3 - 9 w. W niedziele od 9 - 4

### Wieści z Wilna

Mjr. Łepkowski prezes W. O. Z. L. A. przeniesiony został do Warszawy do szkoły oficerskiej. Wilno traci w nim cenno siłę organizacyjną.

W. K. S. Pogoda powiększył swój tabor wioślarski o 1 czwórkę i dwójkę rasową.

Niezdrową konkurencję stosuje wileńska Makabi w stosunku do innych klubów, urządzając w czasie rozgrywek o mistrzostwo w tych samych dniach i o tych samych godzinach konkurencyjne zawody towarzyskie. Zastrzeżenia co całkiem niepotrzebnie antagonizmy klubowe.

Rob. Klub Sp. Sila uruchomił sekcję piłkarską, która korzysta z pomocy technicznej ośrodka W. F. Wilno.

Kurator okr. szk. w. l. p. Pogorzelski przyjął mandat wiceprezesa Wil. O. Z. P.

Nowy zarząd Wileńskiego T. S. ukonstytuował się następująco: prezes — mec. Engel, wiceprezes p. Mewes, sekretarz — p. Rydlewski, skarbnik — p. Urniaż, kapitanowie: Felitan i Bahul, gospodarz — p. Moroz, członkowie zarządu: Plech i Andrecki.

Succesja w W. T. C. Kilku starych członków Towarzystwa z długoletnim kapitanem p. Abramowiczem, wystąpiła z Wil. T. C. i podobno zamierza utworzyć nowe towarzystwo.

Niewielka subwencja przyznana miejskiemu komitetowi W. F. i P. W. Wil. Tow. Cyklistów na potrzeby bieżące. Wil. T. C. otrzymało od magistratu m. Wilna prawo przeprowadzania egzaminów dla posiadaczy rowerów.

GO  
PAPIERY  
KIBI  
KIBI

Dom i Sport (firma chrześc.)  
Warszawa, Al. Jeroz 16, vis a vis ul. Kruczej

- DYSKI od 12.50 — 15.50
- OSZCZEPY 9 — 14
- KULE 1.30 — 1 kg.
- GRANATY 4 zł.
- TYCZKI od 24 — 33 zł.
- KOLKA od 12 — 15 zł.
- KONIE od 240 — 280 zł.
- KOZŁY od 150 — 250 zł.
- KRATY
- DRABINKI 48 zł.
- SIATKOWKA 15.40
- POLSKA SKŁADNIA
- WARSAWA
- KOSZYKÓWKA 24
- PILKA NOŻNA 15.40
- PILKA lokarska 2.3 kg.
- KOSZULKI 3.25
- SPODENKI 3 — 4.50
- RAKIETY ŚLĄZENGO 60
- 55 — 180 zł.
- ROWERY KROKIEC
- 265 zł.
- PANTOFLE TENNISOWE od 6.50 — 11 zł.

OVOMALTINE  
JAKO ŹRÓDŁO SIŁY I ENERGJI

Przy grze w piłkę nożną, jak przy każdym sporcie, trening pociąga, za sobą pewien wysiłek. Ćwiczenia fizyczne same nie uodparniają nerwów i nie stwarzają siły mięśni. Do racjonalnego rozwoju sił konieczne jest także pozytywne zdrowie i lekkie, nie obciążające organizmu, lecz bogate w elementy odżywcze i szybko asymilujące się.

W sprzedaży we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

Żądajcie próbek od L. FAVRE, WARSZAWA, Rymska 16

Dr. A. WANDERS S.A., BERN.





# Po wielkiej rewji tennisu światowego

## Wimbledon potwierdza prymat rakiet francuskich

Mistrzostwa tenisowe Wimbledonu zostały zakończone. Ich najważniejszym wypadkiem był finał gry pojedynczej zakończony porażką Tildena. Spotkanie bowiem Lacoste — Tilden było uważane za właściwy finał turnieju, co znalazło zresztą swój wyraz zarówno w poziomie gry jak i frekwencji publiczności. A poziom gry był istotnie niezwykły: dwu mistrzów godnych siebie, grających niemal bez błędów, czerpiących ze swej bogatej skarbnicy talentu i doświadczenia skry wspaniałych momentów. Tilden u szczytu swej formy, rozgrywający swój ostatni mecz w Wimbledonie — „my last Wimbledon”, jak sam powiedział. Lacoste maszyna, bez słabych stron, bez nerwów, z żelazną wolą zwycięstwa. Widownia żywcem po ciehu zwycięstwa big Billowi, Ryckerska Anglia odnosiła się ze specjalną sympatią do tego wielokrotnego mistrza świata, półboga tenisu światowego, który oto miał być u schyłku swej kariery, zdezonizowany, ostatecznie przez młodego, 33 lata przeciwko 24. Walka zbyt nierówna.

A jednak kto wie, czy Tilden powinien wycofać się z czynnego życia sportowego. Kto wie, czy nie jest on jeszcze lepszy od Lacosta. To, co pokazał w pierwszych setach było wprost idealnym tenisem. Każde uderzenie wystudowane, pewne, niezawodne. Francuz był mimo całego swego talentu chwilami bezradny. W secie czwartym wszakże młodość wzięła górę. Gra Tildena straciła na wyrazistość, Lacosta zyskała matematyczną pewność. I Francuz znowu zwyciężył.

Mecz rozpoczyna serwis Lacoste, wkrótce jest już 2:2. Tilden zaczyna teraz wyraźnie przeważać, jego serwis spływa wprost z rakietki zdeprymowanego Francuza i set kończy się 6:2. W drugim secie Amerykanin zaczyna grać lekkomyślnie i Lacoste prowadzi 3:2. Bill zbiera się i wyrównuje. Siódmy gem (serwis Lacoste) jest najpiękniejszym gemem, jaki widziała historia tenisa. Trwa piętnaście minut, aż w końcu smecz Tildena kończy go. Lacoste natychmiast zdobywa jednak prowadzenie i setball. Trzy razy ramie się Tilden nieprawdopodobnie „chopami”, jednak Francuz zwycięża 6:4. Set trzeci stoi całkowicie pod znakiem Tildena, który prowadzi 5:1, by wygrać 6:2. I w czwartym po odpoczynku, Tilden górnije i prowadzi — 3:1. W tym miejscu zaczyna się załamanie „Billa”.

Lacoste zdobywa prowadzenie 4:3, ostatnim wysiłkiem Tilden wyrównuje, lecz w rezultacie Lacoste zwycięża 6:4. W piątym secie tylko w początkowych gemach Tilden stawia opór.

Potem Lacoste ze stanu 1:2 przechodzi do 5:2, wreszcie przy 5:3 i trzech piłkach kończących grę, a niedanym

czwartą plasuje niezawodnie wzdłuż linii. Koniec. Publiczność bije brawo zwycięzcy, lecz stokrój serdeczniej nagradza wysiłek pokonanego.

W spotkaniu finałowym z Cochetem, Lacoste był graczem zdecydowanie lepszym. Jak się okazało, młody Francuzik Cochet osiągnął apogeum

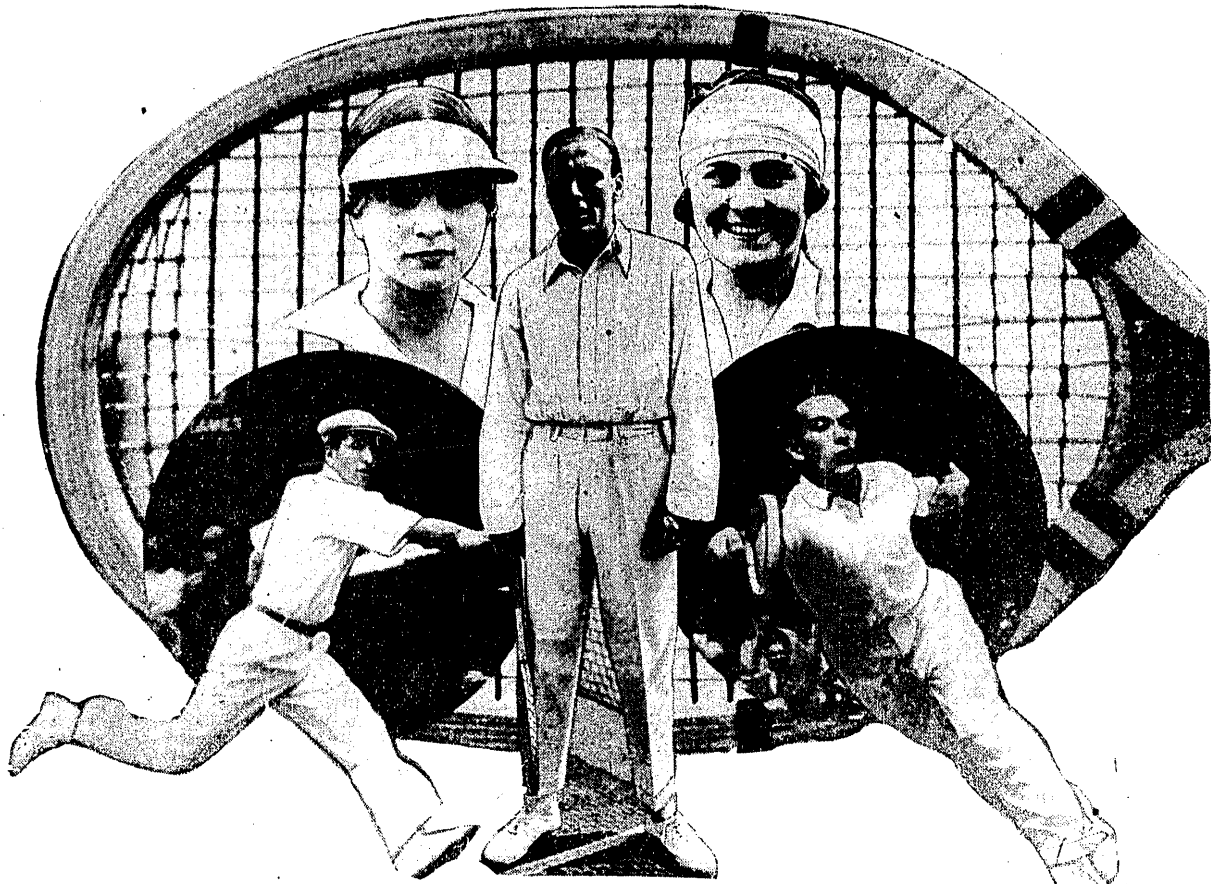
swjej formy w St. Cloud, kiedy to w czterech setach zwyciężył pewnie Lacosta i dziś mu już zdecydowanie ustępuje. Skuteczny opór stawiał on mistrzowi świata jedynie w drugim secie, kiedy to Lacoste wytrącony z równowagi pojawieniem się króla hiszpańskiego i spowodowaną tem przetrwa przegrał 4:6. Poza tem jednak hegemonia „aligatora” — jak nazywa ją Lacosta Francuzi — nie była nigdy zachwiana. Świadczy o tem wynik trzech setów 6:1, 6:4, 6:2.

W finale pań zetknię się ze sobą, jak w roku ubiegłym Wills i Alvarez, i znowu zwyciężyła Amerykanka bez konkurencyjnie w stosunku 6:2, 6:3. Uroczą i szpanką ze swą błyskotliwą agresywną grą, podchodzeniem do siatki, ale brakiem regularności nie mogła być zbyt groźna dla niej. Helen Wills zajmują w tenisie kobiecy stanowisko wyjątkowe. Jest równie bezkonkurencyjna, jak ogień Lendl. Dość powiedzieć, że mimo wspaniałej obsady Wimbledonu nie przegrała ona ani jednego seta.

W grze podwójnej Patterson i Hawkes zdetronizowali zeszlorycznych mistrzów — Tilden, Huntera. Gra staro dobrego australijskiego była istną rewelacją Wimbledonu. Do finału we wspaniałej formie uitorowali sobie drogę przez takie pary jak Lacoste, Bortora i Tilden Hunter, Wyocerpani teni walkami, ulegli jednak w finale Cochetowi i Brugnonowi, którzy mieli poprzednio prace znacznie łatwiejszą. Walka jednak choć trwała tylko przez trzy sety była wyjątkowo wprost ciężka. Wynik mówi sam za siebie 13:11, 6:4, 6:4. Najlepszym graczem tej czwórki był Cochet, najsłabszym słynny dublista Brugnon, którego gwiazde powoli gasi wiek.

Dwie ma sensacją gry mieszanej były przegrane faworytów w półfinale: pary Wills, Hunter do Spence, Ryan (znakomita gra Ryan) i pary Cochet Benmett (mistrzów Ameryki z r. ub.) do Australijczyków Akhurst Crawford. W finale Ryan, Spence pokonali Australijczyków, przyczem lwią część zasługi spada na barki pięciolatek (o miss Ryan trudno bowiem powiedzieć pięknie).

W grze podwójnej pań zaszedł fakt nietypowy od wielu lat. W finale spotkały się dwie pary angielskie. Watson, Saunders po pięknej grze zwyciężyły Bennett, Harvey zdobywając jedynę zwycięstwo dla Anglii w Wimbledonie.



GWIAZDOZBIÓR WIMBLEDONU

U góry na lewo: Helen Wills, na prawo seniorita Alvarez; u dołu od lewej: Lacoste, Morpurgo i Cochet.

## Świetne wyniki lekkoatletycznych mistrzostw Anglii

Mistrzostwa Anglii rozwały nieco nimb nadzwyczajności, jaki otaczał lekkoatletykę niemiecką. Mimo pierwszorzędną obsady nie potrafili nasi sąsiedzi powtórzyć swych triumfów z roku ubiegłego, kiedy ni mniej ni więcej tylko osiem tytułów dostało się w ich ręce. Tym razem musieli się zadowolić tylko trzema zwycięstwami. Dotkliwą zwłaszcza porażką była przegrana na 100 jardów (podobno wskatek fałstaru zwycięzcy Legga — Afryka), przegrana w skoku w dal, w 800 mtr., dr Peltzer odpadł w biegu na milę angielską już w przedbiegach (był piąty za Whytem). Poza tem rekordowa sztafeta niemiecka 4x100 mtr., która w Niemczech osiągnęła 41 sek. w Londynie musiała się zadowolić wygraną w czasie 43,2 sek. Z wyników należy podnieść wspaniałą formę oszczepnika zelandzkiego — Laya, płotkarza Burghleya, świetny talent sprinterski Legga, bezkonkurencyjność mistrza Olimpiady — Lova.

Oto wyniki szczegółowe: 100 y. Legg (Pol. Afr.), 9,9. 2) Koernig o 1 mtr., 3) Wichmann; 220 y.: 1) Wichmann 21,7, 2) Koernig, 3) Rangeley, w przedbiegu miał Koernig 21,5; 440 y.: 1) Lowe 50 sek., 2) Rinkol; 880 y.: 1) Lowe 1:56,6, 2) Engelhardt (Niem.) o 1 m.; 1 mila: Ell's 4:28, 2) Thomas, 3) Whyte; 4 mile: 1) Beavers 19:41,4, 2) Mugeridge; 2 mile z przeszkodami: 1) Webster 10:44, 2) Ofver. Sztafeta 4x100 y.: Eintracht 43,2, Achilles o 5 mtr.: 120 y. plotki: Atkinson (Afr.)

14,7, 2) Gaby o 20 cm., 3) Burghley o 20 cm.; 440 y. plotki: 1) Burghley 54 sek., 2) Learmouth, 3) Viel (Fr.); skok w dal: de Boer (Hol.) 7,37, 2) Dobermann 7,16; wwyż: Menard 4,00, 5 km.: Geyzel 18,78, Trójskok: Peeters (Hol.) 14,91, 2) Wnter 14,51; dysk: Paulus (Niem.) 45,03, 2) Noel (Fr.) 41,53; oszczep: 1) Lay (Afr.) 67,69 (rekord światowy), 2) Weigman, Smith 61,89, 3) Degland 59,71; kula Duhour (Fr.) 14,45, Woods (Afr.) 13,46; młot: Bitton

46,60. Wioskie zawody eliminacyjne przy niósł wyniki następujące: 100 — Toetill, 400 i 800 — Tavernari 50 i 2:01,2, 1500 — Beccari 4:00, 5 km. — Boerol 34, 10 km. — Robino 33:20,4, 400 plotki — Facell 53,4, Młot — Poggioni 47,07. Wśród pań na wyróżnienie zasługuje Marckini 800 mtr. 2:29,1.

Wyniki zawodów lekkoatletycznych w Bpale wykazały ogromne postępy

lekkoatletów czeskich, 200 mtr. — Kucenický 22,6, 400 mtr. — Bartl 51,1, 800 mtr. — Sndler 1:57,1, 1500 mtr. — Srmiste 4:10,4, 5 km. — Kościak 15:24, 110 i 200 mtr. plotki — Jandera 15,7 i 26,6, 400 mtr. plotki — Dostal 59, kula i dysk — Doua 13,48 i 42,59, wwyż — Martinek 180, w dal — Hoffmann 670, tyczka — Horejs 357. Ostatni skład reprezentacji olimpijskiej wygląda węc następująco: Doua (dysk i kula), Jandera (110 plotki), Kucenický, Vykoupl, Bartl (100, 200 i 400 mtr.), Kattel i Sndler (800 i 1500), Kościak i Nedobity (5 i 10 km.), Krol i Zyka (Maraton).

Na zawodach w Paryżu Martin przebiegł 400 mtr. w 49,6, a 600 mtr. w 1:20, Ladonmeggie milę ang. w 4:15,4.

Lekkoatletyczne mistrzostwa kobiece pań francuskich przyniosły wyniki następujące: 100 mtr. — Raddeau 12,4, 800 mtr. — Neveu 2:29, dysk — Vellu 33:10, sztafeta 4x100 — 50,2.

Mistrzostwa belgijskie, przyniosły wyniki znacznie słabsze od polskich. Na wyróżnienie zasługuje skok w dal i wwyż p. van Truen 499 i 148.

Wide przebieg 2000 mtr. w czasie 5:45,5 co świadczy, że znakomity długodystansowiec szwedzki jeszcze nie jest w formie.

Słynny narciarz norweski Stoa wygrał maraton norweski w czasie 2:52:47.

Ramadier osiągnął w skoku o tyczce 386, co stanowi nowy rekord francuski.

## Rozmaitości

Świetne wyniki ostatnich dni: Stoschek osiągnął w oszczepie 63:04, Braum przepłynął 100 mtr. st. dow w 1:13,4. Maraton francuski 38,5 km, wygrał El Quaffi 2:20:03. Noite skoczyła wwyż 154, Schumann rzuciła oszczepem 37,855, Heublein kula 12,08 rekord światowy.

W wioslarskich mistrzostwach Niemiec zwyciężyli: Jedynki — świetny Flinsch, dwójki — Bogt, Hoec, czwórki — Hellas, oszorki bez sternika — Hellas, osemki — Amicitia. Czasy osiągnięto naogół doskonałe. Osady zwycięskie niemal bez zmian startować będą na Olimpiadzie.

Grassin zwyciężył w wielkim biegu za motorami w Dreźnie. O ogromnie wyróżnianej klasie świadczy fakt, że między słynnym Francuzem, a następnym były różnice minimalne: na 100 km — Krewer był o 76 mtr., Saual o 30 mtr., Thiolembek o 300. Jednocześnie Kaufman wykazał swą świetną formę bijąc Engla, Frickego i Spearsa (ostatnio 200 mtr. w 12,3).

Moller triumfował w Britiszwigu nad Saldowem, Maronierem, Parisotem i Breau.

Słynny pływak szwedzki Lundahl osiągnął na 100 mtr. nawznak 1:11, Anne Borg przepłynął w Oslo 100 mtr. w 1:02.

## Olimpiada

Ostateczna lista zgłoszeń do Amsterdamu przedstawia się następująco: Lekka atletyka 40 państw, ciężka atletyka 22, szermierka — 29, zapasnictwo (grecko-rymskie) — 29, zapasnictwo (wolne) — 14, pięciobój nowoczesny — 14, pływanię — 34, wioślarstwo — 20, żeglarstwo — 23, kolarstwo — 28, boks — 31, hippika — 21, gimnastyka — 12, pokazy gimnastyczne — 7. Poza tem odbędą się pokazy lacrosse — 3 państwa i piłki koszykowej — 1 państwo.

Barwy Ameryki w pływaniu będą reprezentowały następujące zawodniczki: Norelius, Mac Gary, Holm, Geraghty, Lambert, Laird, Mac Kim, Fauntz, Osipowitch, Geraltty, Hoffman, Gilman. W skokach: Coleman, Poynton, Huntzberger, Meany, Becker, Brak więc takich nazwisk, jak Laokie.

Rumunja wysłała do Amsterdamu dość liczną reprezentację lekkoatletyczną, a mianowicie: 100 i 200 Peter, 800 i 1500 — Kabat, Maraton — Christescu, 110 plotki — Albrich, 400 plotki — Virgil, dziesięciobój — Virgil, wwyż — Russu, Tiberiu, Stefan, kula i dysk — David i Fritz, oszczep — Rottman, sztafeta 4x100 — Stefan, Peter, Albrich, Virgil.



POGROM SPRINTERÓW NIEMIECKICH

Na mistrzostwach Anglii bieg 100 y. wygrał Afrykanin Legg (Nr 30) przed Koernigiem (na lewo) i Wichmannem (na prawo), Niemcy znaleźli więc po gromce jeszcze przed Olimpiadą.

## Przegląd piłkarski

Hakoah wiedeński wzmocniony graczami, którzy ongiś wyemigrowali do Ameryki jest teraz drużyną znacznie silniejszą, niż w mistrzostwach. Świadczą o tem wymownie wyniki, osiągnięte w spotkaniach towarzyskich, i tak z Wenią wywalczył Hakoah remis 0:0, Austrię pokonał 3:1. A węc gdyby nie owe dolary, które już tylu ludzi doprowadziły do upadku, Hakoah nie znalazłby się na szarym końcu tabeli i nie spadł do Ligi drugiej. Rapid, wicemistrz Austrii i reprezentant w pucharze śr. Europy został pokonany na własnym gruncie przez słabutką drużynę węgierską Bastle w stosunku 4:2. W. A. C. bawi na tournée w Rumunię, gdzie pokonał Tricolorul (Ploesti) w stosunku 7:1, Venus (Bukareszt) 4:0, a z Juventussem (Bukareszt) osiągnął remis 2:2.

Hertha, niedawny przeciwnik EKS-u, pokonał reprezentację Libawy 5:0.

Mistrzostwo piłkarskie Włoch przypadnie w udziale Turynowi, który

swego jedynego poważnego przeciwnika Bologne, pokonał po zacietej walce w stosunku 1:0.

Finałowe spotkanie piłkarskie o puchar Sparta — Slavia, które zostało przerwane przy stanie 0:0, mia być dokończone, przyczem rozpoczęło się od rzutu karnego przeciwko Sparcie, nie może znaleźć sędziów, ani zagranicą ani w Czechach. Skandaliczne sceny, jakie rozgrywały się podczas pierwszej walce odstraszała ludzi.

Spotkanie Szwecja — Lotwa rozegrane w Rydze zakończyło się łatwym zwycięstwem Szwedów w stosunku 4:0.

Na Węgrzech Sabaria pokonała niespodziewanie Hungarie w stosunku 2:1.

Mistrzostwa Jugosławii przyniosły w pierwszej kolejce wyniki następujące: Gradjanski — Hask (Sarajewo) 1:0, Hask (Sprit) — Hask 2:1, Beogradski S. K. — Jugoslawia 4:1.



LAY (POL. AFRYKA)

Na mistrzostwach Anglii osiągnął w rzucie oszczepem wynik lepszy od rekordu światowego.



TAYLOR (AMERYKA)

Wspaniały płotkarz z pod sztandaru gwiazdzistego dwukrotnie przebiegł 400 mtr. z plotk. w świetnym czasie 52 s.

## W plecaku turysty

czy w torbie podróżnej powinna zawsze znajdować się tabliczka czekolady

## WEDLA,

kłóra nietylko zaspakaja głód, ale dzięki zawartości cukru pomaga zwalczać zmęczenie, a przytem naprawdę dobrze smakuje

Prenumerata kwartalna zł. 3.50. Cena ogłoszeń: za wiersz wysokości 1 m/m, szerokości szpalty red., w tekście zł. 0.80 poza tekstem zł. 0.40.

Redakcja i Administracja Jasna 10 tel. 9 72 (93-24) — K. ito w P. K. O. Nr. 13120.

Redaktor przyjmuje we wtorki, czwartki soboty od 5 do 9

Redaktor naczelny: Kazimierz Wierzyński, Wydawca: „PRASA POLSKA”, Spółka Akcyjna, Drukarnia „PRASA POLSKA” Sp. Akc. Warszawa, Nowy-Swiat Nr. 22, Tel. 22-10, Redaktor odpowiedzialny: Marian Strzelecki.